

Podczas dzisiejszej, 25 lipca sesji Rady Miejskiej Michałowa radni zdecydowali o podwyższeniu wynagrodzenia burmistrza. Podniesiono także wysokość diet radnych i sołtysów, którzy pracowali bez podwyżki od 8 lat.

- Jak sprawdziłam burmistrz Michałowa zarabia mniej, niż wójtowie czy burmistrzowie Gródka, Narewki, czy Zabłudowa i mniej niż burmistrz Zabłudowa poprzedniej kadencji. Chciałam przeprosić za to, że do tej pory nie doceniliśmy Pana pracy, a widząc jak Pan wykonuje swoje zadania, jak pozyskuje pieniądze dla naszej gminy jest mi wstyd - argumentowała przewodnicząca Rady Maria Ancipiuk.

- Obecny burmistrz pozyskał dla gminy w ciągu pół roku 6,3 mln zł, to jest więcej, niż poprzedni przez 4 lata, więc jak najbardziej musimy docenić jego pracę - dodał inny radny.

Był też głos za pozostawieniem pensji na dotychczasowym poziomie.

Marek Nazarko stwierdził, że nie jest za podwyżką, ma satysfakcję z tego, co udaje mu się zrobić, chociaż zarabia mniej niż jego poprzednik. Burmistrza nie było na sali narad podczas głosowania.

12 radnych było za przyznaniem podwyżki burmistrzowi do wysokości 4,7 tys. zł pensji zasadniczej, dodatku funkcyjnego w wysokości 1,9 tys. zł i dodatku specjalnego w wysokości 40 proc. Do pensji zasadniczej. W sumie podwyżka wynosi 290 zł netto (na rękę).

2 radnych było przeciwnych tej decyzji.

Za podniesieniem diet radnym i sołtysom opowiedziało się również 12 radnych, przy dwóch głosach przeciwnych.